

referentów sięgnęło także do prozy Stanisława Vincenza; spośród nich profesor Marian Stępień mówił o „ludziach lasowych” Huculszczyzny. Nie zabrakło także w referatach nawiązań do twórczości Seweryna Goszczyńskiego, Jana Kasprówicza, Kazimierza Tetmajera oraz ludowych pisarzy Podhala. Trzy referaty omawiały obecność tematyki w literaturze dla młodego odbiorcy.

Językoznawczą analizą słownictwa zbójnickiego zajęli się m. in profesorowie: Joanna Okoniowa, Jerzy Reichan, Józef Kaś. Prof. Jadwiga Kowalikowa oraz dr Maria Madejowa przedstawiły *Kulturowo-językowy wizerunek zbójnika na podstawie wypowiedzi studentów*.

Poddano także analizie regionalną prasę Podhala jako źródło wiedzy popularnej na temat zbójnictwa (do 1939 r). Obecność górala-zbójnika i góralskiej gwary w reklamie została poddana analizie jako przykład najbardziej współczesnych tekstów kultury ożywiających mit zbójnika.

Przed rozpoczęciem obydwu konferencji uczestnicy otrzymali streszczenia referatów, wydane starannie, a w ostatniej konferencji były to teksty dwujęzyczne, polskie i słowackie.

Konferencję „Mity i rzeczywistość zbójnictwa...” urozmaicił „Złot zbójników” pod przewodnictwem rektora PPWSZ w Nowym Targu Stanisława A. Hodorowicza. Występy polskich i słowackich zespołów z repertuarem zbójnickim oraz wystawy prac artystów ludowych były dodatkowym urozmaicheniem czasu wolnego. Uczestnicy konferencji mieli także możliwość wyjazdu autokarem na szlak zbójnicki w Polsce (Niedzica, Czorsztyn) oraz na Słowacji (Stary Smokowiec, Liptowski Mikulas, Oravsky Podzamok, Terchova).

Organizacja obydwu konferencji zasługuje na szczególne uznanie. Kanclerz PPWSZ Jan S. Gawlik czuwał nad każdym punktem programu, wykazał się niezwykłą sprawnością jako koordynator Komitetu Organizacyjnego.

Maria Jazowska-Gumulska

VIII MAŁOPOLSKIE DNI DZIEDZICTWA KULTUROWEGO

W dniach 20 i 21 maja 2006 roku odbyły się VIII Małopolskie Dni Dziedzictwa Kulturowego. Ta cykliczna impreza jest priorytetowym przedsięwzięciem kulturalnym województwa małopolskiego, organizowana od 1999 roku. Została ona pomyślana i jest z powodzeniem realizowana jako stały element integrujący region i promujący jego wspólną spuściznę historyczną, stanowiącą ważną część dziedzictwa narodowego.

Idea corocznego organizowania Dni odbierana jest przez zwiedzających jako wartościowe przedsięwzięcie edukacyjne i promujące, dzięki któremu ukazane jest zarówno bogactwo, różnorodność i atrakcyjność zabytków Małopolski, jak i zanikających tradycji, w tym rzemieślniczych zawodów. Przyczynia się także do dokumentowania zasobów kulturowych Małopolski i popularyzacji dziedzictwa kulturowego. Małopolskie Dni Dziedzictwa Kulturowego wpisują się również w program Rady Europy pn. „Europa – Wspólne Dziedzictwo”.

Każdego roku prezentowane są wybitne, nierzadko unikatowe w skali światowej, obiekty, znaczące pomniki polskiej kultury i świadomości narodowej, splecione z tradycjami innych narodów zamieszkujących ziemię regionu. Wśród nich znajdują się klasztory, kościoły, muzea, kompleksy dworskie, pałace, ogrody i stare nekropolie, miasteczka z ich charakterystyczną zabudową, zabytki sztuki ludowej i budownictwa. Należy podkreślić, że zainteresowani mogą odwiedzać miejsca na co dzień często niedostępne.

W dotychczasowych siedmiu edycjach Dni udostępniono zwiedzającym 114 obiektów. Wszystkie zabytki i zespoły obiektów zabytkowych udostępniane są zwiedzającym w ciekawej oprawie imprez towarzyszących.

W przygotowanie programu Dni angażują się lokalne samorządy, domy kultury, stowarzyszenia, szkoły, wolontariusze, właściciele i gospodarze obiektów zabytkowych.

Od 2003 roku w czasie Małopolskich Dni Dziedzictwa Kulturowego wręczana jest Nagroda Województwa Małopolskiego im. Mariana Korneckiego za wybitne osiągnięcia w dziedzinie ochrony zabytków architektury drewnianej Małopolski oraz ich promocji.

W ramach VIII edycji Dni zainteresowani mogli zwiedzić:

1. Kraków – opactwo oo. Benedyktynów w Tyńcu;
2. Kraków – klasztor oo. Paulinów Na Skałce;
3. Kraków – kościół św. Katarzyny;
4. Kraków – gmach dawnego ck Starostwa w Krakowie, gabinety wojewody i marszałka;
5. Korzkiew – zamek;
6. Grodzisko – zespół sakralny, pastelnia bł. Salomei;
7. Miechów – bazylika mniejsza pw. Grobu Bożego i kompleks poklasztornych budynków zakonu bożogrobców;
8. Olkusz – dworek Machnickich;
9. Biecz – zabudowa miasteczka, ratusz, klasztor oo. Franciszkanów;
10. Łuzna – cmentarz z I wojny światowej na wzgórzu Pustki;
11. Sękowa – kościół pw. św. Filipa i Jakuba Apostołów;
12. Owczary – cerkiew pw. Opieki Bogurodzicy;
13. Wygiełzów – dwór z Drogini w Nadwiślańskim Parku Etnograficznym.

VIII Małopolskim Dniom Dziedzictwa Kulturowego towarzyszyły wydarzenia:

- rozdanie Nagród Województwa Małopolskiego im. Mariana Korneckiego za wybitne osiągnięcia w dziedzinie ochrony zabytków architektury drewnianej Małopolski oraz ich promocji (czwarta edycja); realizator – Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego;
- konkurs fotograficzny „Skarby Małopolski” (szósta edycja); realizator – Muzeum Okręgowe w Nowym Sączu;
- akcja edukacyjno-artystyczna dla dzieci i młodzieży „Sekrety zabytków” (czwarta edycja), realizator – Małopolski Instytut Kultury w Krakowie;
- konkurs historyczny „Z rodzinnych albumów...” (trzecia edycja), realizator – Oddział Krakowski Instytutu Pamięci Narodowej przy współpracy z Urzędem Marszałkowskim Województwa Małopolskiego;
- konkurs plastyczny i stron www dla dzieci i młodzieży „Skarby Małopolski”, realizator – Małopolski Instytut Kultury w Krakowie we współpracy ze szkołami z regionu.

Szczegółowy opis udostępnionych obiektów*

1. Opactwo Benedyktynów w Tyńcu

Na kamiennym, wysokim brzegu Wisły, nieopodal Krakowa zamieszkują już od prawie tysiąca lat benedyktynscy mnisi. Żyją oni według reguły ułożonej przez św. Benedykta z Nursji, żyjącego na przełomie V i VI w., od którego imienia wywodzi się nazwa zakonu. Reguła ta stała się podstawą organizacji wielu europejskich klasztorów. Tyniecki klasztor został ufundowany w poł. XI w. i było to pierwsze opactwo benedyktyńskie na ziemiach polskich.

Do tynieckiego klasztoru wiedzie kamienna droga, prowadząca wzdłuż muru, przez bramę i zabudowania dawnej rezydencji opata, na dziedziniec przed kościołem. Na dziedzińcu znajduje się sięgająca 40 m w głąb ziemi studnia z drewnianą obudową. Kościół zwrócony jest fasadą na zachód, w stronę rzeki. Z poprzedzającego go dziedzińca otwiera się piękny widok na Wisłę i otaczające Tyniec pagórki, składające się na tzw. Pomost Krakowski, będący częścią malowniczej Bramy Krakowskiej. Po południowej stronie kościoła rozciągają się zabudowania klasztorne łączące się ze świątynią kruzgankami. Rozplanowanie tynieckiego opactwa nie uległo znaczącym przekształceniom; nie istnieją dzisiaj jedynie budynki zamykające dziedziniec od strony Wisły.

Tyniecki klasztor zgromadził w czasie swego długiego trwania wiele cennych przedmiotów liturgicznych oraz wspaniałą bibliotekę. Bogate zbiory po kasacie klasztoru w 1816 r. wywieziono. Po powrocie benedyktynów w 1939 r. odzyskano znikomą ich część.

Mury i rozplanowanie klasztornej świątyni pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła pochodzą z gotyckiej przebudowy w poł. XV w. Kolejne zmiany w architekturze świątyni nastąpiły na początku XVII w., za sprawą opata Stanisława Łubieńskiego. Wystrój wnętrza kościoła jest barokowy, z XVII i XVIII w. Ołtarz główny z poł. XVIII w. ufundowany został przez opata Stanisława Benedykta Bartoszewskiego – późnobarokowy, wykonany z czarnego marmuru, na tle którego odcinają się złożone figury świętych. Jego projekt i wykonanie łączone jest ze szkołą Franciszka Placidiego. Zajmujący środkową część ołtarza obraz autorstwa Andrzeja Radwańskiego przedstawia patronów kościoła adorujących Trójcę Świętą. W tej samej, czarno-złotej tonacji utrzymana jest drewniana, również późnobarokowa ambona w kształcie łodzi. Ambonę zdobi rzeźbiona, jak gdyby udrapowana sieć, a u dołu łodzi widoczne są fale i wynurzające się z nich ryby. Prawdopodobnie wykonał ją Franciszek Józef Mangoldt. W długim prezbiterium – chórze zakonnym znajdują się XVII-wieczne stalle, których zaplecki zdobi cykl obrazów przedstawiający sceny z życia benedyktyńskich świętych – po stronie północnej, a po południowej – sceny z życia św. Benedykta.

Zakonnicy, według zaleceń reguły św. Benedykta mieli utrzymywać się z pracy rąk własnych. Przy klasztorze istniały zatem zabudowania gospodarcze i ogród. Tyniecki ogród jest jednym z pierwszych renesansowych założeń tego typu na ziemiach polskich. Ma on trzy poziomy, z których najniższy ma kształt dzwonu. Wyjątkowo ten właśnie poziom wraz z przejściem do drewnianego spichlerza został udostępniony zwiedzającym.

* Na podstawie wiadomości ze strony www.wrotamalopolski.pl oraz www.mik.krakow.pl

Bibliografia: P. Szaniecki OSB, *Opactwo tynieckie. Przewodnik*, Kraków 2001; *Tyniec. Kultura i sztuka benedyktynów od wieku XI do XVIII, katalog wystawy w Zamku Królewskim na Wawelu, październik–grudzień 1994*, pod red. K. Żurowskiej, Kraków 1995.

2. Klasztor Paulinów z kościołem św. Michała Archanioła i św. Stanisława Biskupa w Krakowie

Kościół Na Skałce jest drugim – obok Wawelu – miejscem spoczynku słynnych Polaków. W Krypcie Zasłużonych, w podziemiach kościoła pochowani zostali m.in. Jan Długosz, Adam Asnyk, Jacek Małczewski, Stanisław Wyspiański, Karol Szymanowski, Czesław Miłosz. Początkowo spoczywał tu także biskup krakowski, św. Stanisław ze Szczepanowa, który w wyniku sporu z królem Bolesławem Śmiałym, zginął w 1079 r. na Skałce śmiercią męczennią.

Paulinów sprowadził do Krakowa z Jasnej Góry w 1472 r. kanonik krakowski ks. Jan Długosz. Na Skałce istniał wówczas gotycki kościół, który przetrwał do 1733 r. Wtedy to znajdującą się w bardzo złym stanie świątynię rozebrano, by wznieść istniejący do dzisiaj późnobarokowy kościół. Pierwszym jego projektantem był Antoni Müntzer z Brzegu, lecz budowę dokończono pod kierunkiem warszawskiego architekta Antoniego Solarięgo, który częściowo zmienił pierwotny projekt. Konsekracji świątyni dokonano w 1651 r.

W sylwecie kościoła dominują dwie wieże nakryte barokowymi hełmami. Flankują one pięknie zakomponowaną fasadę świątyni, z centralnie umieszczonym wejściem, do którego wiodą dwubiegowe schody. Skałeczny kościół jest trójnawową bazyliką, zbudowaną na planie prostokąta i przykrytą sklepieniem kolebkowym z lunetami, przy którym od południa mieści się dawny skarbiec (obecnie muzeum) i biblioteka, a od północy – zakrystia i oratorium zakonne. Nawy boczne stanowią niewielkie kaplice, w których znajduje się sześć ołtarzy.

Wyposażenie wnętrza wykonane zostało w znacznej części z czarnego marmuru dębnickiego oraz różowego pacyłtowickiego. W ołtarzu głównym, ozdobionym rzeźbami aniołów oraz stiukową glorią, na uwagę zasługuje przedstawienie św. Michała Archanioła strącającego Lucyfera, pędzla Tadeusza Kuntze. Bogata dekoracja stiukowa oraz rzeźby wykonane zostały przez Wojciecha Rojowskiego oraz Jana Jerzego Lehnerta z Opawy. Rojowski jest również autorem barokowo-rokokowej ambony. Naśladującą barokowe malowidła polichromię wnętrza datuje się na koniec XIX w., kiedy staraniem ówczesnego przeora o. Ambrożego Federowicza przeprowadzono remont świątyni. Z tego czasu pochodzą również neobarokowe stalle projektu Karola Knausa, ozdobione scenami z historii obrony Jasnej Góry przed Szwedami. Będąc przy ołtarzu św. Stanisława warto zwrócić uwagę na znajdujący się tutaj krzyż pectoralny papieża Jana Pawła II.

Na dziedzińcu przed kościołem warto zwrócić uwagę na niedawno odnowioną sadzawkę św. Stanisława z XVII-wiecznym kamiennym ogrodzeniem oraz na neobarokową bramę wejściową projektu Karola Knausa.

W klasztornej bibliotece znajduje się księgozbiór zawierający dzieła z okresu od XIV do XIX w., spośród których trzeba wspomnieć: XV-wieczne wydania *Biblii*, *Dekretały* papieża Grzegorza IX wydane w XVI w., czy też *Atlas* G. Mercatora z XVII w. Oprócz

bogatej biblioteki klasztor mieści udostępnione niedawno zwiedzającym muzeum. Jest tutaj m.in. kolekcja szat i naczyń liturgicznych, relikwiarze św. Stanisława, pamiątki związane z osobą papieża Jana Pawła II, czy też kardynała Ratzingera.

Bibliografia: *Skalka: kościół i klasztor Paulinów w Krakowie*, red. J. Mazur, Kraków 1999; M. Rożek, *Panteon narodowy Na Skalce*, Kraków 1987.

3. Kościół św. Katarzyny z klasztorem Augustianów w Krakowie

Wiek XIV w Krakowie był czasem niezwyklej aktywności budowlanej – prawie w tym samym czasie przebudowano katedrę Wawelską, wzniesiono bazylikę Mariacką i dominikański kościół pw. Świętej Trójcy oraz augustiański kościół św. Katarzyny i parafialny Bożego Ciała na Kazimierzu. Monumentalne bazyliki gotyckie o wysokich, pięknie sklepionych wnętrzach, z charakterystycznymi przyporami na zewnątrz, należą do najwspanialszych zabytków miasta.

Augustiański kościół pw. św. Katarzyny i św. Małgorzaty powstał jako fundacja króla Kazimierza Wielkiego dla nowo lokowanego miasta Kazimierza. Budowę świątyni rozpoczęto zapewne w poł. XIV w. Najpierw powstała pięcioboczna absyda, czyli zamknięcie prezbiterium, później wzniesiono samo prezbiterium wraz ze ścianą tęczową i przesklepiono je po 1443 r. Prace przy wznoszeniu ścian naw kościoła trwały aż do początku XV w. Tak długi czas budowy świątyni podyktowany był jej rozmiarami; wysokość wnętrza wynosi ok. 20 m. Pierwotnie kościół zaplanowano jako halowy, czyli z nawami równej wysokości, jednak w trakcie budowy pod wpływem nowych prądów architektonicznych zmieniono układ świątyni na bazylikowy (nawy boczne niższe od głównej) i zastosowano system filarowo-przyporowy. Skrócono także nawę główną; przed zachodnią ścianą kościoła znajdują się fundamenty pokazujące, jak wielką świątynię zamierzano wznieść.

We wnętrzu kościoła dominuje barokowy, bogato zdobiony ołtarz z poł. XVII w. W jego głównej części znajduje się obraz malowany przez Andrzeja Wenestę, przedstawiający mistyczne zaślubiny św. Katarzyny, po obu jego stronach figury św. Augustyna i św. Tomasza z Villanova. Przy ścianie południowej i częściowo wzdłuż północnej prezbiterium ustawione są neogotyckie stalle z wizerunkami świętych. W nawie głównej kościoła warto obejrzyć: po stronie południowej – manierystyczny pomnik nagrobny Wawrzyńca Spytka Jordana i jego rodziny (pocz. XVII w.), a na ścianie północnej – cykl XVII-wiecznych obrazów ze scenami z życia i legendy św. Augustyna.

Stąd już blisko do wejścia na krużganki klasztorne, gdzie zachowanych jest wiele malowideł oraz kamiennych rzeźb i tablic, głównie z XV i XVI w. Jedno z piękniejszych przedstawień Matki Bożej znajduje się w wydzielonej w XV w. z krużganków kaplicy Matki Bożej Pocieszenia. Wyjątkowo zostały udostępnione niektóre pomieszczenia klasztorne objęte klauzurą. Można było zobaczyć refektarz – jadalnię zakonników oraz kapitułarz – miejsce zebrań przełożonych zakonu.

Przy klasztorze położony jest ogród, który w przyszłości zostanie również otwarty dla zwiedzających.

Bibliografia: W. Łuszczkiewicz, *Kościół św. Katarzyny z klasztorem oo. Augustianów*, „Biblioteka Krakowska”, nr 8, Kraków 1898; T. Węclawowicz, *Gotyckie bazyliki Krakowa*, Kraków 1993.

4. Budynek dawnego ck Starostwa przy ul. Basztowej 22 w Krakowie

Nieopodal Barbakanu, na rogu ulic Basztowej i Zacisze, usytuowany jest okazały budynek będący obecnie siedzibą wojewody małopolskiego i marszałka województwa. Gmach ten powstał na początku XX w. dla pomieszczenia urzędów. Nazywany był niekiedy pałacem delegackim, jednak oficjalna nazwa brzmiała Cesarsko-Królewski Delegat Namiestnictwa. Plany budynku zostały sporządzone w Namiestnictwie Lwowskim przez inżyniera Alfreda Broniewskiego. Prace budowlane prowadziła przyuszczalnie od 1900 r. firma Sebastiana Jaworzyńskiego, a nadzorował je radca budowlany Józef Sare. Dwa lata później gmach został wyposażony w piece z kaflarni Maurycyego Barucha, a roboty malarskie wykonał Antoni Tuch. W czerwcu 1903 r. do nowego budynku przewieziono meble i pozostałe wyposażenie z dotychczas zajmowanych pomieszczeń w Rynku Głównym. W 1930 r. gmach nadbudowano o trzecie piętro, oddzielone od niższych gzymsem, a w 1960 r. dobudowano czwarte skrzydło od ul. Worcella, zamykając w ten sposób dziedziniec jako wewnętrzny.

Reprezentacyjną siedzibę Starostwa wzniesiono na planie zbliżonym do litery „U”. Wystrój zewnętrzny utrzymany został w duchu późnego historyzmu, z boniowanymi ścianami parteru, a powyżej ceglanyymi oraz ozdobnymi obramieniami okien. Główne wejście do budynku oraz narożniki podkreślono wysuniętymi ryzalitami. Osią gmachu jest hol wejściowy z reprezentacyjnymi schodami. Do dzisiaj zachował się jego wystrój: kamienne schody i tralkowa balustrada, architektoniczna dekoracja ścian i plafon z narożnymi kartuszami na sklepieniu.

W czasie funkcjonowania Starostwa w budynku mieściły się m.in. Urząd Podatkowy, Rada Szkolna Okręgowa, lekarz powiatowy, poczta i telegraf. Pierwsze piętro skrzydła frontowego zajmowało reprezentacyjne mieszkanie starosty składające się z 12 pokoi. Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę, od 1921 r. był tu Urząd Województwa Krakowskiego. Po 1950 r. urzędujące tu władze nazywano Wojewódzką Radą Narodową. W 1973 r. przywrócono wojewodę jako organ administracji, wkrótce jednak, w 1975 r. utworzono niewielkie Województwo Miejskie Krakowskie, skutkiem czego przestał istnieć Urząd Wojewódzki a jego funkcje przejął Urząd Miasta. Po kolejnej reformie w 1990 r. urzędował tutaj Wojewoda Krakowski, a od 1999 r. – Małopolski.

Oprócz części ogólnie dostępnej, czyli holu wejściowego z klatką schodową, można było zwiedzić gabinety wojewody, I wicewojewody i marszałka. W części wschodniej skrzydła frontowego, na pierwszym piętrze, znajdują się gabinety wojewody oraz wicewojewody. Przestronne wnętrza gabinetu wojewody zdobią sztukaterie na suficie oraz obrazy polskich artystów XIX i XX w.: „Wędrowni grajkowie” Cezarego Wodzinowskiego, „Sceny z końmi” Stanisława Batowskiego, a także obraz pędzla Jacka Malczewskiego. Obrazy są depozytem Muzeum Narodowego w Krakowie. Gabinet wicewojewody wyposażony jest w komplet bogato rzeźbionych mebli z postaciami chłopców trzymających kłosy zboża, winogrona i girlandy kwiatów. Jest tutaj także wysoki, narożny piec kaflowy, pochodzący prawdopodobnie z pierwotnego wyposażenia gmachu. Gabinet marszałka zdobią obrazy będące depozytem Muzeum Narodowego w Krakowie oraz meble z zamku w Nowym Wiśniczu. Wśród tych ostatnich szczególnie pięknie prezentują się gięte XIX-wieczne wiedeńskie szafy zdobione intarsją i spiralnymi kolumnami oraz kanapa w stylu biedermeier – również intarsjowana. Ciekawostką są meble z motywami zwierzęcymi: empirowy stół na nodze zdobionej trzema złożonymi delfinami i „ptasie” krzesła. Wystrój

dopełniają dwa pejzaże pędzla Stanisława Kamockiego, nie sygnowany portret księcia Józefa Ponia-towskiego oraz namalowany przez Olgę Boznańską portret Elizy Krausowej.

Bibliografia: J. Purchla, *Jak powstał nowoczesny Kraków*, Kraków 1990; P. Dettloff, *Gmach Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie. Dokumentacja historyczna*, Kraków 1995.

5. Zamek w Korzkwi

Korzkiew położona jest w niewielkiej odległości na północ od Krakowa. Na wzgórzu w zakolu rzeczki Korzkiewki wznosi się zamek otoczony XIX-wiecznym zespołem parkowym. Z zamkowego wzgórza rozciąga się widok na wieś oraz stojący na sąsiednim wzgórzu XVII-wieczny kościół parafialny. Cały ten teren należy do Korzkiewskiego Parku Kulturowego.

Początki zamku w Korzkwi sięgają 2 poł. XIV stulecia. Wówczas na stromym wzniesieniu powstała wieża mieszkalno-obronna otoczona kamiennym murem obronnym. Inicjatorem budowy tego założenia był zapewne Jan z Syrokomli, który w 1352 r. zakupił górę Korzkiew. Następnie zamek przeszedł w posiadanie Szczepana Świętopełka z Irządz, by przed końcem XV w. stać się własnością bogatego krakowskiego mieszczanina Piotra Krupki. Wówczas została przeprowadzona rozbudowa zamku. W latach 60. XVI w. należał on do Zborowskich, a kilkanaście lat później został zakupiony przez rodzinę Ługowskich, w posiadaniu której pozostawał przez następne stulecie. W trakcie rozbudowy zamku w XV w. oraz późniejszej, renesansowej w wieku XVI, uzyskał on swój zasadniczy kształt. W 1720 r., kiedy to zamek znajdował się w posiadaniu rodziny Jordanów, został gruntownie odnowiony i wzbogacony o loggię. Po nich właścicielami zamku byli Wesslowie i Wodziccy. Ci ostatni zamieszkiwali w dworku u stóp zamku, który służył wówczas jako lamus. Dworek ten stał jeszcze tutaj przed II wojną światową, a dzisiaj zostały po nim zarzysy fundamentów. Na przełomie XIX w. i XX w. zamek popadł w ruinę. Jednak od 1997 r., kiedy kupił go krakowski architekt Jerzy Donimirski, powoli odzyskuje utraconą świetność.

Zamek posadowiony jest na skale stromo opadającej w kierunku północnym i wschodnim. Do wejścia głównego, znajdującego się po stronie południowej, wiedzie droga wzdłuż zamkowego muru. Wejście na zamkowy dziedziniec prowadzi przez budynek bramny, w przyziemiu którego mieści się półkoliście zamknięta brama. Dziedziniec jest niewielki, otoczony murem z drewnianymi gankami i strzelnicami. Do murów przylegały niegdyś dwie baszty; obecnie trwa ich odbudowa. W głównym, najstarszym skrzydle zamku na parterze mieści się wielka sala przekryta sklepieniem kolebkowym z lunetami; poniżej znajdują się przestronne piwnice. Zamkowe mury są potężne – w przyziemiu liczą nawet 2,5 m grubości.

Korzkiewski zamek, nie tak dawno będący jeszcze ruiną, został już częściowo odbudowany. Po rozbudowie głównego budynku cały kompleks pomieści mini-muzeum z rekonstrukcją dworskiej kuchni, restaurację, hotel oraz sale wielofunkcyjne. Obecnie czynny jest hotel z kilkoma pokojami, których nazwy związane są z herbami byłych właścicieli zamku (komnaty „Syrokomla”, „Leliwa”, „Trzy Trąby”, „Brochwicz”) oraz recepcja i salonik. Wysmakowane detale wewnątrz: kominki, podłoga ułożona z drewnianych klocków, solidne parapety, kute poręcze, zabytkowe meble oraz interesujące sztychy na ścianach tworzą niezwykle klimat tego miejsca. Kamienny, surowy i zimny zamek okazuje się być ciepłym, przytulnym i pełnym zakamarków miejscem.

Teren wokół zamku kryje w sobie wiele ciekawych śladów przeszłości, przed południowym murem zamku zostały odkryte zarysy fosy, a po wschodniej stronie niegdyś znajdowały się stawy. Zarówno budynek dworu stojącego kiedyś u podnóża zamku, jak i stawy mają być odtworzone. (oprac. Barbara Sanocka)

Bibliografia: S. Tomkowicz, *Dwór obronny szlachecki z XVI w. w Korzkwi*, „Sprawozdanie Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce PAU”, t. VIII, Kraków 1912; L. Kajzer, S. Kołodziejki, J. Salm, *Leksykon zamków w Polsce*, Warszawa 2004.

6. Pustelnia błogosławionej Salomei w Grodzisku koło Skały

Grodzisko położone jest wśród jurajskich skał, w niewielkiej odległości od Ojcowa i miasteczka Skała. Na urwistej, wysokiej skale nad doliną Prądnika znajduje się jeden z ciekawszych i wciąż jeszcze mało znanych XVII-wiecznych zespołów zabytkowych.

Obronne walory miejsca sprawiły, że ok. 1228 r. powstał tutaj gród obronny, zbudowany przez księcia śląskiego Henryka Brodatego. Niedługo potem został zniszczony przez Konrada Mazowieckiego w czasie walk o tron krakowski. Ok. 1257 r. Bolesław Wstydlawy oddał Grodzisko w ręce klarysek, które przeniosły się tutaj z zagrożonego przez Rusinów i Tatarów Zawichostu. Przełożoną klarysek była wówczas siostra Bolesława, Salomea, wdowa po księciu halickim Kolomanie.

Na ruinach obronnego gródka powstał klasztor i kaplica pw. św. Marii Magdaleny. Salomea, jak głosi legenda, żyła przez 8 lat w stojącej na uboczu klasztoru pustelni. Zmarła w opinii świętości 17 listopada 1268 r. Rok później przeniesiono jej szczątki do krakowskiego kościoła Franciszkanów. Ok. 1320 r. klaryski z Grodziska zostały przeniesione do krakowskiego kościoła św. Andrzeja, a opuszczony klasztor popadł w ruinę.

Grodzisko odżyło w XVII w., co miało związek z toczącym się wówczas procesem beatyfikacyjnym księżnej Salomei. W 1642 r. klaryski ufundowały w Grodzisku nową kaplicę noszącą wezwanie Wniebowzięcia Najświętszej Panny Marii. Dalsze losy tego miejsca związane są z osobą księdza Sebastiana Piskorskiego – poety, teologa, spowiednika klarysek, profesora krakowskiej uczelni i animatora budowy kolegiaty św. Anny. Pod koniec lat 70. XVII w. z jego inicjatywy zrealizowano odbudowę tzw. pustelni bł. Salomei.

Barokowy zespół tworzy kościół z otaczającym go murem i rzeźbami, kaplice-groty z dziedzińcem i obeliskiem oraz domek będący nawiązaniem do pustelni bł. Salomei. Na otwartym trzema bramami, otaczającym kościół murze, znajdują się posągi księcia Bolesława Wstydlawego i jego żony – św. Kingi, księcia Kolomana oraz św. Jadwigi Śląskiej i jej męża Henryka Brodatego. Ten ostatni posąg zasługuje na szczególną uwagę, gdyż pochodzi z warsztatu Bartłomieja Berrecciego. Oryginał przechowywany jest w Zamku Królewskim na Wawelu, a na przykościelnym murze można obejrzeć jego wierną kopię.

Skromny, barokowy kościół zawiera w swoich murach fragmenty starszej świątyni, a we wnętrzu kryje prawdziwe skarby. Niewielkich rozmiarów ołtarz główny wykonany został z kontrastujących kamieni (czarny dębnicki i jasnokremowy zlepieniec wapienny z Doliny Prądnika) oraz stiuku, a dzięki zestawieniu coraz mniejszych kolumn uzyskano optyczny efekt głębi. Antepedium ołtarza jest niezwykle ciekawym przykładem techniki pietra dura: w czarną płaszczyznę marmuru precyzyjnie wpasowano wzory z barwnych kamieni. Również ołtarze boczne zostały oryginalnie rozwiązane. Są one jak gdyby

przekrojami maleńkich świątyń centralnych, we wnętrze których wkomponowano marmurowe posągi św. Marii Magdaleny i bł. Salomei.

Zespół ten należy obecnie do diecezji kieleckiej i jest miejscem działalności duszpasterstwa młodzieżowego.

Bibliografia: M. Rokosz, *Grodzisko Skalskie nad Prądnikiem albo tzw. pustelnia bł. Salomei w XIII w.*, Ojców 1995; T. Chrzanowski, M. Kornecki, *Sztuka ziemi krakowskiej*, Kraków 1982.

7. Bazylika Grobu Bożego w Miechowie

Zakonnicy popularnie nazywani bożogrobcami to zakon kanoników regularnych, którego pełna nazwa brzmi: Zakon Kanoników Regularnych Stróżów Świętego Grobu Jerozolimskiego. Został on założony w czasie wypraw krzyżowych ok. 1099 r., kiedy Gotfryd de Bouillon zorganizował przy świątyni Grobu w Jerozolimie grupę rycerzy i duchownych do opieki nad tym miejscem. W 1114 r. patriarcha Arnold nadał im regułę św. Augustyna. Zakonnicy poza Ziemią Świętą zajmowali się prowadzeniem szpitali, przytułków oraz domów dla sierot. W XV w. w większości krajów Europy zakon zniesiono, a jego dobra przejęli kawalerowie maltańscy.

Do Polski bożogrobcy zostali sprowadzeni w 1163 r. przez Jakśę z Gryfitów. Osadził on zakonników w Miechowie i stąd często nazywani są miechowitami. Zakon rozwijał się w XVII i XVIII w., był posiadaczem znacznych włości. W 1819 r. zakon skasowano na terenie zaboru rosyjskiego, a w Galicji bożogrobcy działali do poł. XIX w. Zakonnicy nosili czarną sutannę z czerwonym krzyżem o podwójnej belce poziomej.

Kościół noszący wezwanie Grobu Chrystusa i św. Jakuba Młodszego został wzniesiony wraz z zabudowaniami klasztorными na przełomie XIV i XV w. Z tego okresu pozostały gotyckie krużganki klasztoru nakryte sklepieniami krzyżowo-żebrowymi ze zwornikami zdobionymi herbami. Plan świątyni również ma wyraźne cechy rozwiązań gotyckich. Jednak w murach kościoła można odnaleźć jeszcze starsze, bo pochodzące z pierwszej poł. XIII w. romańskie fragmenty oraz fresk z 1380 r. znajdujący się na zachodniej ścianie nawy głównej. Renesansowa przebudowa zespołu została dokonana przez prepozyta Tomasza z Olkusza w pierwszej poł. XVI w. Z tego czasu pochodzi kaplica Grobu Bożego będąca kopią kaplicy w Jerozolimie. Wejście do niej prowadzi przez krużganki.

Ostateczny swój kształt uzyskała świątynia w trakcie przebudowy dokonanej w latach 1749–1802, a przeprowadzonej w duchu późnego baroku. Jest ona trójnawową bazyliką z wydłużonym prezbiterium oraz kaplicami zamykającymi nawy boczne. Do kościoła przylega od północy zakrystia ze skarbcem na piętrze, a od południa kruchta z biblioteką. Do południowo-zachodniego narożnika kościoła przybudowana jest wieża z kryptą i kaplicą w części dolnej. Wieżę nakrywa oryginalny hełm w kształcie kuli.

Miechowska świątynia została podniesiona do godności bazyliki mniejszej przez Jana Pawła II w 1996 r.

Po stronie południowej kościoła położony jest cmentarz, na którym pośród zieleni ustawione zostały figury. Znajduje się tutaj rzeźba św. Jana Nepomucena z 1738 r., przeniesiona z miechowskiego Rynku, kolumna z krzyżem (1848 r.) oraz figura Jezusa z barankiem i Matki Bożej z pocz. XX w. Do północno-wschodniego narożnika kościoła

przylega zamek generała zakonu. Budynki klasztoru znajdują się po stronie zachodniej świątyni. Zostały one przejęte przez władze świeckie w trakcie kasaty zakonu w 1819 r.

Dzisiaj w poklasztornych pomieszczeniach znajdują się urzędy sądu i prokuratury. W podziemiach klasztornych znalazła miejsce także galeria sztuki MBWA.

Bibliografia: W. Barczyński, *Bazylika Grobu Bożego w Miechowie. Informator*, Miechów 2002.

8. Dworek Machnickich w Olkuszu

Na południe od Rynku, przy ulicy Szpitalnej znajduje się parterowy dworek Machnickich. W dworku oraz sąsiadujących z nim budynkach ochronki św. Marcina, szpitala oraz dawnego klasztoru znalazł swoje miejsce Miejski Ośrodek Kultury. Działa w nim Muzeum Wikliny Władysława Wołkowskiego, Muzeum Afrykanistyczne im. dr Bogdana Szczygła, Miejska Galeria Sztuki OK.NO oraz Galeria Małopolskiego Biura Wystaw Artystycznych.

W niedawno odnowionym zespole szczególną uwagę przyciąga dworek Machnickich z klasycystycznym portykiem od strony ogrodu. Pochodzący z poł. XIX w. budynek wzniesiono prawdopodobnie na fundamencie starszej budowli, po której pozostała piwnica z kolebkowym sklepieniem. Do zachodniej ściany dworku przylega dawny dom sióstr zakonnych od św. Wincentego á Paulo (szarytki). Przebywały one w Olkuszu od 1901 do 1995 r. Z domem zakonnym sąsiadują klasycystyczne budynki dawnej ochronki św. Marcina (założonej w 1905 r.) oraz szpitala św. Błażeja. Szpital ten, utrzymywany przez władze miejskie i powiatowe, działał od 1849 r. Na początku lat 70. XX w. szpital przeniesiono do nowego budynku, a w XIX-wiecznym obiekcie – po remoncie – umieszczono zbiory obecnego Muzeum Afrykanistycznego. Podstawą tychże zbiorów jest podarowana w 1971 r. Towarzystwu Przyjaciół Ziemi Olkuskiej kolekcja zebrana przez dr Bogdana Szczygła w czasie jego wieloletnich pobytów w Afryce. W kolejnych latach wzbogaciły ją darowizny pracujących w Afryce z dr Szczygłem Polaków, lekarzy i inżynierów, a ostatnio państwa Kubarskich. W Muzeum pokazywane są zbiory sztuki i rzemiosła plemion z północno-zachodniej części Afryki; w tym szczególnie interesującego plemienia Tuaregów, zamieszkującego teren dzisiejszej Algierii. Przedmioty codziennego użytku, rzeźby, maski obrzędowe, tkaniny, biżuteria, malarstwo, instrumenty muzyczne, broń, stroje i zabawki zajmują kilka sal.

Gruntownie wyremontowany XIX-wieczny dworek Machnickich uzyskał dodatkową powierzchnię na poziomie użytkowego poddasza, zaś dawna ochronka i klasztor zostały rozbudowane o piętro i użytkowe poddasze. Umożliwiło to pokazanie zbiorów przechowywanych dotychczas w magazynach, a te już znane przedstawiono w nowej aranżacji. Całość kompleksu budynków została zamknięta od strony południowej przeszklonym pawilonem, przeznaczonym na prezentowanie wystaw czasowych oraz organizację konferencji i kameralnych koncertów. W ogrodzie, otoczonym z trzech stron budynkami, wybudowano kamienne chodniki i tarasy, a także wyeksponowano pozostałości dawnej sztolni Pileckiej.

Bibliografia: *Przewodnik po ziemi olkuskiej*. T. I: *Gmina Olkusz*, oprac. O. Dziechciarz, Olkusz 2002.

9. Zabudowa miasteczka, ratusz oraz klasztor oo. Franciszkanów w Bieczu

Miasteczko Biecz, malowniczo położone na wzgórzu nad rzeką Ropą, sięga swymi początkami wieku XII. Prawdopodobnie już wtedy istniał tutaj gród kasztelański; a bieccy kasztelanowie wymieniani są w dokumentach w 1243 r. Na pocz. XIV w. miasto należało do biskupa Jana Muskaty, następnie zostało zajęte przez Węgrów, a później weszło w skład dóbr królewskich. Średniowieczny Biecz był nie tylko ważnym punktem na szlaku handlowym łączącym Polskę z Węgrami, ale i znanym ośrodkiem handlu i rzemiosła do k. XVII w. Wizerunek miasta przedstawiony na sztychu A. Hogenberga został umieszczony w dziele J. Brauna z 1617 r., ukazującym najważniejsze i najpiękniejsze miasta ówczesnej Europy.

W Bieczu zachowany jest średniowieczny układ urbanistyczny z centralnie usytuowanym prostokątnym rynkiem i stojącym pośrodku niego ratuszem. Na zachód od rynku położony jest późnogotycki kościół farny Bożego Ciała z początku XVI w. oraz zachowany fragment murów miejskich z późnogotycką dzwonnica obronna z XV w. Główna droga miasteczka wciąż biegnie przez plac rynkowy, od którego rozchodzą się uliczki zabudowane piętrowymi i parterowymi domami. Wśród nich warto odwiedzić dom, w którym urodził się biskup i kronikarz Marcin Kromer (obecnie Muzeum Ziemi Bieckiej) oraz „Dom z basztą” (drugi z obiektów Muzeum) – oba położone w pobliżu fary.

Biecki ratusz jest jednym z cenniejszych, a na pewno najszlachetniejszych w Małopolsce. Sławę swą zawdzięcza istniejącym pod wieżą ratuszową lochom, w których więziono skazańców. Ratusz z wieżą zbudowano w drugiej poł. XV w., jako gotycki. Po zawaleniu się wieży w 1569 r. wzniesiona została nowa i przy tej okazji przebudowano ratusz. Istniejąca do dzisiaj, odnowiona w latach 1999–2000, wieża jest dziełem Jeremiasza Kwajera. Sgraffitową dekorację wykonał Sebastian Wcisło. W ściany wieży wmurowane są tablice, m.in. z herbem Marcina Kromera oraz Mikołaja Ligęzy, starosty bieckiego, a od strony wschodniej zachowana jest tarcza XVI-wiecznego zegara. Część ratusza, którą rozebrano w XIX w., została zaznaczona obrysem na nawierzchni rynku.

Na sąsiadującym od wschodu z bieckim rynkiem wzgórzu położony jest kościół i klasztor Franciszkanów, dawniej zwanych reformatami. Zakonnicy, będący niegdyś jedną z gałęzi zakonu franciszkańskiego, ale o surowszej regule, przybyli do Polski na początku XVII w. W Bieczu osiedlili się w 1624 r. przy kościele św. Jakuba, na przedmieściach miasta. Już wkrótce, dzięki pomocy miejscowego starosty Jana Wielkopolskiego, rozpoczęli budowę kościoła i klasztoru wykorzystując mury i materiał grodu starościńskiego. Prace ukończono w 1663 r. W latach 30. XVIII w. zbudowano mur z kapliczkami Męki Pańskiej, w obrębie którego znajduje się niewielki cmentarz.

Barokowy kościół pw. św. Anny jest jednonawowym budynkiem, o skromnej fasadzie podzielonej pilastrami. Wnętrze świątyni nakryte sklepieniem kolebkowym z lunetami ozdobione jest roślinno-geometryczną polichromią, a na ścianie tęczęw scenami figuralnymi. W prezbiterium znajduje się drewniany, późnobarokowy ołtarz główny z malowaną i rzeźbioną sceną ukrzyżowania; nad nią widoczny jest obraz św. Anny nauczającej Maryję. Boczne części ołtarza zajmują bramki wiodące do chóru mieszczącego się za ołtarzem. Prześwity nad nimi wypełniają witraże ze św. Antonim i św. Franciszkiem wykonane w 1908 r. przez Krakowski Zakład Witraży S. Żeleńskiego. Ołtarze boczne pochodzą z okresu późnego baroku, a rzeźbione konfesjonały wykonał na początku XX w. Andrzej Lenik. W latach 1999–2005 kościół i klasztor zostały poddane kompleksowemu remontowi konserwatorskiemu od strony zewnętrznej, i częściowo we wnętrzach.

Od strony południowo-wschodniej do świątyni przylegają zabudowania klasztorne wzniesione wokół czworobocznego wirydarza, pochodzące z poł. XVII w. We wnętrzach klasztornych znajduje się wiele obrazów z XVII–XIX w. oraz bogaty księgozbiór, ze znaczną ilością dzieł o tematyce kaznodziejskiej.

Bibliografia: J. Pasiecznik, *Kościół i klasztor Franciszkanów-reformatów w Bieczu (1624–1982)*, Kraków 1984; T. Ślawnski, *Ratusz królewskiego miasta Biecz. Siedziba władz samorządowych na przestrzeni dziejów*, Biecz 2000.

10. Cmentarz z I wojny światowej na wzgórzu Pustki w Łuźnej (powiat gorlicki)

Na ziemi gorlickiej, w czasie I wojny światowej (1914–1918), miała miejsce jedna z największych bitew na froncie wschodnim. W trakcie tzw. operacji gorlickiej zginęło tysiące żołnierzy po obu walczących stronach, w tym wielu Polaków. Jako obywatele państw zaborczych walczyli oni naprzeciw siebie w armii rosyjskiej i austriackiej. Znakiem, który pozostał po tych wydarzeniach jest ponad 80 cmentarzy powstałych na ziemi gorlickiej. Największym na terenie Galicji Zachodniej jest położony na wzgórzu Pustki, na skraju wsi Łuźna, cmentarz oznaczony numerem 123. Jest on jednocześnie największą nekropolią żołnierzy węgierskich poza granicami Republiki Węgierskiej.

Wiosną 1915 r. rozpoczęto przygotowania do ataku na pozycje rosyjskie w rejonie Gorlic. Przygotowania do ofensywy utrzymywano w tajemnicy. W przededniu bitwy zgromadzono tutaj ponad 200 tysięcy żołnierzy armii austriackiej i niemieckiej. Natarcie rozpoczęło się w niedzielny ranek 2 maja 1915 r. Znaczne siły wojsk rosyjskich były skoncentrowane w pobliżu wzgórza Pustki, na które atak prowadziła artyleria dowodzona przez późniejszego generała Tadeusza Rozwadowskiego. Zdobywanie pozycji rosyjskich odbywało się początkowo sprawnie. Jednak w głębi lasu znajdowały się niewidoczne dla artylerii stanowiska wroga wyposażone w karabiny maszynowe. Wobec zaistniałej sytuacji zarządzono szturm na bagnety. Oddziały: 12. Krakowska Dywizja Piechoty, 56. Wadowicki Pułk Piechoty (z sierżantem Karolem Wojtyłą, ojcem papieża Jana Pawła II) oraz 100. Cieszyński Pułk Piechoty zdobyły pozycje rosyjskie, jednak zwycięstwo było okupione ogromnymi stratami.

Cmentarz założono w latach 1917–1918. Jest on dziełem polskiego rzeźbiarza Jana Szczepkowskiego i słowackiego architekta Dusana Jurkovića. W armii austriackiej istniał specjalny Oddział Grobów Wojennych odpowiedzialny za budowę cmentarzy dla poległych żołnierzy. Teren działań wojennych podzielony został na okręgi, nad którymi artystyczną opiekę powierzano architektom i artystom powołanym do armii. Pośród artystów pochodzenia austriackiego czy niemieckiego znajdowali się również Polacy. Nad okręgiem IV, do którego należała Łuźna, dozór artystyczny należał do Jana Szczepkowskiego. Jednak na tym terenie działali też inni twórcy, jak Hans Mayr i Dusan Jurković. Założenie przestrzenne cmentarza nr 123 jest dziełem Jana Szczepkowskiego, a drewnianą kaplicę (po odrzuceniu przez Komisję Konkursową projektu Szczepkowskiego) zbudowano według koncepcji Dusana Jurkovića.

U stóp wzgórza Pustki znajduje się niewielki, ogrodzony kamiennym murkiem cmentarz oznaczony numerem 122. Spoczywa na nim 154 żołnierzy rosyjskich. W pobliżu zlokalizowane są jeszcze dwa niewielkie cmentarze: na tzw. Podbrzeziu (nr 120) oraz w Biesnej (nr 121).

Bibliografia: R. Broch, H. Hauptman, *Zachodniogalicyskie groby bohaterów z lat wojny światowej 1914/1915*, Tarnów 2000; *Ziemia gorlicka*, Gorlice 1995; O. Duda, *Cmentarze I wojny światowej w Galicji Zachodniej*, Warszawa 1995.

11. Kościół pw. Świętych Filipa i Jakuba Apostołów w Sękowej

Kościół w Sękowej zbudowany został ok. 1520 r. Tutejsza parafia istniała jednak już w poł. XIV w., kiedy król Kazimierz Wielki dokonał lokacji wsi Sękowa. Późnogotycki kościół wzniesiono w oparciu o tradycyjne zasady budowlane stosowane w drewnianych świątyniach Małopolski na pocz. XVI w. Jego plan jest bardzo prosty i typowy: jedna nawa z węższym, zamkniętym trójbocznie prezbiterium, przy nim od północy zakrystia, a od zachodu wieża. Ściany zbudowane są w konstrukcji zrębowej z bali modrzewiowych. Kościół nakrywa wysoki, stromy dach dwuspadowy, a na nim znajduje się wieżyczka na sygnaturkę, z latarnią i blaszanym hełmem.

Zmiany w wyglądzie kościoła nastąpiły w XVII w., jednak dzisiejszą formę uzyskał on w XVIII w. Wówczas od strony zachodniej, przed wejściem do świątyni wzniesiono szeroko osiadłą, niską wieżę o ścianach otwartych w przyziemiu. Nakrywa ją kopulasty hełm z wysoką, ośmioboczną latarnią zwieńczoną hełmem. Również wtedy zbudowano wokół kościoła szerokie, otwarte podcienia (zrekonstruowane w XX w. na wzór pierwotnych), zwane „sobotami”. Są to wsparte na słupach zadaszenia, sięgające aż do gzymsu kościoła, obniżone pod oknami. Dachy sobót, ściany kościoła powyżej nich oraz pozostałe dachy pokryte są gontem. Dzięki tej rozbudowie typowy, późnogotycki kościół zyskał niezwykle oryginalną i malowniczą sylwetę.

We wnętrzu świątyni dominuje późnorenesansowy ołtarz główny, pochodzący z pocz. XVII w. Centralną część ołtarza zajmuje obraz przedstawiający świętych: Mikołaja, Benedykta i Antoniego, po obu stronach którego ustawione są w niszach posągi św. Piotra i św. Andrzeja. Na predelli ołtarza (część poniżej obrazu) znajduje się płaskorzeźba ze sceną Zaśnięcia Najświętszej Marii Panny, a w zwieńczeniu umieszczono wizerunki patronów kościoła – św. Filipa i św. Jakuba. Na belce tęczyowej, na styku nawy i prezbiterium, tradycyjnie ustawiony został krucyfik. Widoczne na ścianach fragmenty neogotyckiej polichromii zostały namalowane ok. 1888 r.

Kościół utracił funkcję świątyni parafialnej w 1885 r., kiedy po przeciwnej stronie drogi wzniesiono murowany kościół neogotycki pw. św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Marii Panny. Drewniany kościółek ucierpiał szczególnie w czasie działań wojennych na przełomie 1914 i 1915 r., ponieważ w jego pobliżu przebiegała linia okopów austriackich. Materiał ze ścian, wieży i dachu został użyty przez żołnierzy do budowy okopów i na opał; wnętrze zdewastowano. Odbudowę kościoła prowadzono etapami: w latach 1918–1919 m.in. odtworzono zakrystię i zakonserwowano fragmenty polichromii. Na lata 40. i 50. przypadły prace we wnętrzu przy rekonstrukcji detali wyposażenia, a w 1972 r. przeprowadzono konserwację więźby i pokrycia dachu. Ostatni, kompleksowy remont kościoła rozpoczęty w 1983 r. trwał kilka lat i objął architekturę budowli, jej wyposażenie i otoczenie. Wiele wysiłku i zaangażowania włożył w niego miejscowy proboszcz, ks. Stanisław Dziedzic. Prace konserwatorskie zostały nagrodzone w 1994 r. medalem Europa Nostra, zaś sam obiekt doceniono i uznano za wyjątkowy wpisując go na Listę Światowego Dziedzictwa Kultury UNESCO w 2003 r.

Bibliografia: R. Brykowski, M. Kornecki, *Drewniane kościoły w Małopolsce Południowej*, Wrocław 1984; M. Kornecki, *Sękowa. Z dziejów kościoła drewnianego*, „Kościoły Drewniane”, t. LXVII, 1998.

12. Cerkiew pw. Opieki Bogurodzicy w Owczarach

Odwiedzając XVI-wieczny kościółek w Sękowej warto podjechać do sąsiedniej wsi Owczary, gdzie znajduje się niezwykle interesująca cerkiew łemkowska. Prowadzi do niej kręta droga, biegnąca między zabudowaniami wsi i porośniętymi lasem pagórkami.

Łemkowska wieś Owczary nosi taką nazwę zaledwie od 1952 r., i zawdzięcza ją głównemu zajęciu jej mieszkańców, jakim była hodowla owiec. Słynęli oni z niej już przed wiekami, co potwierdzały kolejne przywileje królewskie. Wcześniej wieś funkcjonowała pod nazwą Rychwałd. Jej lokacja na prawie niemieckim miała miejsce w 1323 r., a w 1417 r. przeniesiono ją na prawo wołoskie.

Otoczoną kamiennym murkiem z wąską bramą cerkiew pw. Opieki Bogurodzicy, wzniesli w 1653 r. miejscowi grekokatolicy, jako cerkiew parafialną. Drewniana, zbudowana w konstrukcji zrębowej, była tradycyjnie podzielona na trzy wyodrębnione części: prezbiterium, nawę i przedsionek (babiniec). Ten podział został we wnętrzu nieco zatarty, gdy w 1870 r. poszerzono babiniec do szerokości nawy. Trójdzielność cerkwi pozostała jednak widoczna w bryle świątyni. Podkreślają ją dwie kopuły namiotowe łamane uskokowo, nakrywające prezbiterium i nawę, oraz wieża zwieńczona hełmem baniastym z latarnią. Ściany zewnętrzne wykończone są gontem, którym pokryto również dach w trakcie ostatniej konserwacji.

Najstarszymi i nie zmienionymi częściami cerkwi są nawa i portal zachodni. Obecne prezbiterium z przylegającą doń zakrystią, zbudowano w miejscu poprzedniego w 1701 r. Kolejną rozbudową było wzniesienie w 1783 r. wieży przez majstrów ciesielskich Dimitra Dekowekina i Teodora Rusynka z Biesiadki. Pozostawili oni na elementach konstrukcyjnych wieży swoje sygnatury.

Najcenniejszym elementem wyposażenia cerkwi jest ikonostas, oddzielający przestrzeń dla wiernych od miejsca, gdzie mógł przebywać tylko kapłan. Jego budowa i podział mają ustalone tradycją reguły. Centralną część zajmują carskie wrota, a po obu ich stronach umieszczono wrota diakońskie. Miejsce pomiędzy wrotami wypełniają ikony namiestne, czyli główne, przedstawiające Chrystusa i Matkę Bożą. Powyżej znajdują się ikony nazywane prazdnikami – dotyczą one świąt kościelnych. Na osi tego rzędu ikon znajduje się scena Ostatniej Wieczerzy. Nad nimi biegnie rząd przedstawień Apostołów, pośrodku których umieszczono obraz Chrystusa Pantokratora (Sędziego). Ikonostas wieńczy krzyż z malowanym wizerunkiem Chrystusa oraz medaliony z postaciami Ojców Kościoła. Ramy ikon są bogato rzeźbione, polichromowane i złoczone. Przedstawienia zdobiące owczarski ikonostas zostały wykonane prawdopodobnie przez dwóch różnych twórców. Starsze, pochodzące z 1712 r. (m.in. ikony namiestne i prazdniki) namalował Jan Medycki. Pozostałe pochodzą z 1756 r., a ich autor nie jest znany.

Od 1947 r. cerkiew była użytkowana przez Kościół rzymskokatolicki jako filia parafii w Sękowej. Kiedy w latach 50. Łemkowie zaczęli wracać z przymusowego wysiedlenia okazjonalnie odprawiano nabożeństwa grekokatolickie. Od 1988 r. są one sprawowane regularnie. W cerkwi przenikają się więc ze sobą nie tylko architektoniczne tradycje wschodniej i zachodniej kultury, ale i łączą się tutaj dwa obrządku: łaciński i grekokatolicki,

których wierni wspólnie korzystają z zabytkowej świątyni. Została ona wyróżniona w 1995 r. nagrodą Europa Nostra za najlepsze utrzymanie zabytkowego obiektu.

Bibliografia: R. Brykowski, *Łemkowska drewniana architektura cerkiewna w Polsce, na Słowacji i Rusi Zakarpackiej*, Wrocław 1986; P. Krokosz, M. Ryńca, *Łemkowszczyzna. Od ikony do pop-artu*, Kraków 2000.

13. Dwór z Drogini w Nadwiślańskim Parku Etnograficznym w Wygiełzowie. Oddział Muzeum w Chrzanowie

Drewniany dwór z Drogini, który w ciągu ostatnich lat odtworzono w wygiełzowskim skansenie, został wzniesiony przez Adama Jordana ok. 1730 r. Przez prawie trzy stulecia dwór ten stał w Drogini, wsi położonej pomiędzy Myślenicami a Dobczycami, na prawym brzegu Raby.

Zbudowany został w XVIII w. jako budynek parterowy, drewniany, o konstrukcji zrębowej. Poważniejsze przekształcenia budynku nastąpiły w 2 poł. XIX w., gdy dobra drogińskie przeszły w ręce Bzowskich (od ok. 1866 do 1945 r.). Z tym okresem wiąże się dobudowa portyku filarowo-kolumnowego ozdobionego herbem Nowina.

Dwór otoczony był parkiem, w którym stały posągi symbolizujące cztery pory roku. W 1945 r. majątek Bzowskich znacjonalizowano, a dwór przekazano Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. Później w dworze mieściło się m.in. przedszkole, szkoła rolnicza i ośrodek wypoczynkowy. W 1984 r. zapadła decyzja o przeniesieniu zabytku, który w związku z budową sztucznego Jeziora Dobczyckiego znalazł się na terenach zalewowych. Do sfinansowania tego przedsięwzięcia zobowiązał się zakład „Unitra” z pobliskich Osieczan. Dwór rozebrano, a oznaczone elementy ułożono na placu przy zakładzie „Unitry”.

W 1996 r. elementy dworu z Drogini zostały zakupione przez Muzeum w Chrzanowie i za zgodą wojewódzkiego konserwatora zabytków w Krakowie i Katowicach (w tym czasie Chrzanów administracyjnie należał do woj. katowickiego) przewiezione na teren skansenu w Wygiełzowie. Rekonstrukcja dworu z Drogini na terenie skansenu w latach 2002–05 została wykonana w ramach kontraktu wojewódzkiego oraz wsparciu Ministerstwa Kultury.

Odtworzony dwór zlokalizowano na skraju wygiełzowskiego skansenu, na stoku u stóp zamku Lipowiec. Dwór w obecnym kształcie jest parterowym budynkiem posadowionym na podmurówce, nakrytym wysokim, łamanym dachem. Z prowadzącego do wejścia kamiennego portyku rozpościera się widok na Kotlinę Oświęcimską i zakola Wisły. Szeroka sień wejściowa dzieli trakt frontowy dworu na dwie części. Po lewej stronie znajduje się salon, pokój pani, pokój pana i sypialnia, a w nich piękne XIX i XX-wieczne piece kaflowe zdobione motywami zwierzęcymi, roślinnymi i geometrycznymi. Kolorystyka pomieszczeń odpowiada barwie kafla pieca. W tej części dworu urządzono ekspozycję muzealną, zaaranżowaną po części meblami ze zbiorów Muzeum w Chrzanowie, a częściowo meblami sprowadzonymi z Nowego Wiśnicza (oddział Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu).

Droginia była jedną z najstarszych osad powiatu myślenickiego. Pierwsza wzmianka o niej pochodzi z 1234 r. Wtedy to właśnie wojewoda krakowski Teodor z Gryfitów nadał ją klasztorowi Cystersów w Szczyrzycu. W 1502 r. kupił ją Jan Jordan z Zakliczyna i założył

tu folwark. Wieś pozostawała w posiadaniu rodziny Jordanów aż do drugiej połowy XVIII w., z wyjątkiem krótkiego czasu w XVII w., gdy władali nią Brzechwowie. Przez rodzinę Jordanów zbudowany został zarówno pierwszy dwór, pochodzący sprzed 1529 r., jak również znajdujący się obecnie w skansenie XVIII-wieczny zabytek.

Dwór z Drogini jest w Nadwiślańskim Parku Etnograficznym dopełnieniem zaplanowanej aranżacji. Kościół, dwór, karczma stanowiły najważniejsze punkty życia małej społeczności. Obiekty zgrupowane w sektorze małomiasteczkowym, sakralnym i wiejskim są przywołaniem niegdysiejszego wyglądu wsi i miasteczek zachodniej Małopolski.

Bibliografia: *Katalog zabytków sztuki w Polsce*. T. 1: *Województwo krakowskie*. Z. 9: *Powiat myślenicki*, oprac. K. Kutrzebianka, Warszawa 1951; J. Zinkow, *Myślenice i okolice. Przewodnik monograficzny*, Kraków 1993.

oprac. Justyna Przydzielska

GMINA GDÓW W BLASKU ROCZNIC SWOICH WIELKICH ZIOMKÓW, WYBITNYCH POLSKICH MĘŻÓW STANU

Lata propagowania „postępowego internacjonalizmu” w miejsce pielęgnowania własnych tradycji narodowych (nie mylić z ideologią nacjonalistyczną) przyniosły w efekcie poważne spustoszenia. Został zachwiany historyczny fundament poczucia tożsamości zarówno w wymiarze państwa jak i regionu. Z tej przyczyny mamy do czynienia aktualnie m.in. z lekceważeniem historii swojej ziemi, w tym swoich wielkich ziomków, przez lokalne władze samorządowe. Nie dostrzegają one w nich nie tylko istotnych elementów patriotycznego wychowania młodzieży, budzenia szlachetnego i uzasadnionego poczucia dumy, miłości do swojej małej ojczyzny, ale także szansy podniesienia atrakcyjności turystycznej swych gmin, miast i miasteczek, a także wsi.

Promocja przez tradycję historyczną jest motorem działań marketingowych w turystyce zachodnioeuropejskiej. U nas ciągle w powijkach przez bariery mentalne. Niestety! Wysiłki Małopolskiego Urzędu Marszałkowskiego (m.in. realizacja cennej inicjatywy Małopolskiego Szlaku Architektury Drewnianej) przeważnie nie spotykają się z właściwym zrozumieniem w tzw. terenie. Składają się na to: brak świadomości jaką wartość ma tradycja regionalna, braki w wykształceniu i skrajnie egoistyczne postawy ludzi mających reprezentować i realizować interesy swych regionalnych społeczności, dbać o pełny ich rozwój – duchowy i gospodarczy.

Piszę to w kontekście pozytywnego przykładu gminy Gdów w powiecie wielickim, która w 2005 roku wykorzystała w sposób najwłaściwszy, w rozumieniu istniejących możliwości, przypadające rocznice dwu wielkich ziomków, wybitnych polskich mężów stanu. Otóż były to: 250. rocznica urodzin gen. Jana Henryka Dąbrowskiego i 40. rocznica śmierci Michała T. Grażyńskiego. Generał, fortunny dowódca, który nie przegrał żadnej